

Modlitwa

Justyna Steczkowska

modlk sik byŃ rozpoznai mnie
kiedy wreszcie powrycis z gyr
mija wiŃnie sto pierwszy rok
niczym gyry niezmiennie trwam

iakociami przekupujk ģmierż
niech omija tego domu pryg
czas myj miiy nieprzekupny jest

modlk sik byŃ rozpoznai mnie
nie spoglŃdam juĭ w lustro
zbyt bolesny jest widok ten
pozbawione twych czuiych rŃk

ciaio zwikdio, skurczyio sik
zapomniaia prawie juĭ
jak smakujesz miiy myj
czasem jednak bywa, ĩe...
wilgotniej

karty mywiŃ, ĩe ĩyjesz wciŃĭ
jeŃli tak, to istnieje Byg
po co wikc od tylu lat
szukasz go wysoko wŃryd gyr

spiesz sik...
wciŃĭ jeszcze czekam, na ciebie
spiesz sik
nasz dom tonie w kwiatach dla ciebie...
spiesz sik jeszcze jestem